

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. Sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2023 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K., W. B. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

o ustalenie i zapłatę

- zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz W. K. 161 358,08 (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem i 8/100) zł i na rzecz W. B. (1) 161 358,08 (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem i 8/100) zł za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego 181 430,06 (sto osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta trzydzieści i 6/100) zł ;
- umarza postępowanie w przedmiocie żądania ustalenia;
- znosi wzajemnie koszty postępowania stron.

Jolanta Czajka-Bałon

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 stycznia 2024 r.

Powodowie W. B. (2) (obecnie K.) i W. B. (1) w pozwie z 12 maja 2020 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S.A. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 8 kwietnia 2004 r. zawarta pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w K., a powodami W. B. (2) i W. B. (1) jest nieważna. r. Ponadto powodowie wnieśli także o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie podali, że zawarli z Bankiem (...) SA z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego w walucie, zgodnie z którą Bank udzielił im kredytu w wysokości 52 130,63 CHF na budowę domu jednorodzinnego. Ponadto na mocy aneksu Nr (...) z dnia 15 października 2004 r. kwotę udzielonego kredytu podwyższono do 61 070,63 CHF. Integralną częścią umowy kredytu stanowił regulamin kredytowania osób fizycznych w pozwanym banku. Podnieśli, że w opisanym wyżej stosunku prawnym występowali jako konsumenci, został im przedstawiony do podpisu wzorzec umowy stosowany wówczas powszechnie przez bank. Żadne z postanowień umowy, oprócz wysokości udzielonego kredytu w CHF nie podlegały indywidualnym negocjacom i uzgodnieniom. Nie mieli zatem żadnego wpływu na zapisy zawarte w umowie i załącznikach. Przed zawarciem umowy nie zostali właściwie poinformowani

o ryzyku związanym z kredytem denominowanym i jego wpływie na wysokość salda i kosztów kredytu, a wręcz pracownik banku zapewniał o stabilności CHF.

W dalszej części uzasadnienia powodowie przytoczyli szeroką argumentację dla wykazania swojego interesu prawnego w żądaniu ustalenia, a nadto na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień.

Podnieśli, że nieważnością dotknięta jest cała umowa kredytu. Powołują się na abuzywność postanowień umowy wskazali, że jej konsekwencją jest ich bezskuteczność względem nich, jednocześnie sprzeciwili się zastępowaniu niedozwolonych postanowień umownych jakimikolwiek innymi przepisami. (k.3-21).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień (k. 99-140).

Pismem procesowym z dnia 14 lutego 2023 r. powodowie wobec całkowitej spłaty spornego kredytu w trakcie niniejszego postępowania zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że w miejsce żądania pozwu, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 8 kwietnia 2004 r. zawarta pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w K., a powodami W. K. (dawniej K.-B. i W. B. (1) jest nieważna wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 322 716,72 zł podnosząc, że przesłanką roszczenia o zapłatę jest ustalenie przez Sąd, że umowa łącząca strony była nieważna ( k.623- 624).

W odpowiedzi na ww pismo powodów, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym także w zakresie roszczeń sformułowanych w piśmie z dnia 14 lutego 2023 r. i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, że skoro kredyt został spłacony przez powodów w całości tym samym umowa kredytu wygasła i nie ma zatem na dzień dzisiejszy już w obrocie prawnym postanowień, co do których powoływane są zarzuty abuzywności, i nie jest możliwe osiągnięcie już skutku „niezwiązania” konsumenta postanowieniem niedozwolonym. Ponadto wniósł o zobowiązanie powoda do sprecyzowania żądań wyrażonym w tym piśmie poprzez jednoznaczne określenie czy powód w ramach dokonanej modyfikacji cofa dotychczasowe roszczenie główne o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu, a jeśli tak czy dokonuje tego cofnięcia wraz ze zrzeczeniem się roszczenia czy bez (k.635-638).

Powodowie zgodnie, ostatecznie oświadczyli, że cofają dotychczasowe roszczenie główne o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu oraz zrzekają się roszczenia w tym zakresie. Obecnie domagają się od pozwanego zapłaty na rzecz każdego z nich po 161 358,08 zł oraz zasądzenia zwrotu kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych

(k. 646-647, k. 660, k.666).

Pozwany wniósł o zasądzenie od powodów kosztów procesu od cofniętego powództwa (k.657).

Pismem z dnia 14 listopada 2023 r. pozwany zgłosił zarzut prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz Banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna - do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez Bank w postaci zapłaty kwoty 181 430,06 złotych, tj. wartości kapitału wypłaconego na podstawie Umowy Kredytu (k. 693-694).

Strona powodowa w odpowiedzi na podniesiony zarzut zatrzymania wniosła o jego nieuwzględnienie (k. 710-711).

Na rozprawie w dniu 13 października 2022 r. powodowie zostali poinformowani, że umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, których konsekwencją jest jej nieważność, a następnie zostali pouczeni, jakie to może nieść dla nich negatywne konsekwencje. Powodowie sprzeciwili się utrzymaniu klauzul abuzywnych i zaakceptowali konsekwencje nieważności umowy (k.87-589).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2004 r. powodowie, będący wówczas małżeństwem, choć mieli rozdzielność małżeńską,

budowali dom jednorodzinny i potrzebowali dodatkowych środków pieniężnych. Powódka pracowała wówczas w Prokuraturze i jako prokurator dostała z zakładu pracy kredyt w PLN na 100 000 zł. Powód przebywał na emeryturze policyjnej i prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie usług windykacyjnych w Z.. Powodowie postanowili, że zaciągną kredyt, który pozwoli na spłatę kredytu powódki i dokończenie budowy. Rozpoczęli poszukiwania przez pośredników banku, który taki im kredyt udzieli. Byli w różnych bankach w P. i w P.. Byli też w pozwanym banku. Tam, powiedziano im, że nie mają zdolności kredytowej na kredyt w złotych, tylko we frankach. Nie zaoferowano im, w ogóle kredytu złotówkowego, a wręcz odwodzono twierdząc, że się nie opłaca, bo jest droższy i powodów na niego nie stać. Nie przedstawiono powodom symulacji kredytu złotówkowego i we frankach. Poinformowano ich, że kredyt będzie udzielony w CHF i tak zapis będzie w umowie, a wypłata będzie złotych ale nie podano według jakie kursu.

Poinformowano powodów, że z tym kredytem związane jest ryzyko kursowe ale zapewniano, że frank jest stabilną walutą, a wahania kursu mogą być niewielkie.

Nie przedstawiono powodom żadnej symulacji jak kształtował się frank przed zawarciem umowy i jaka będzie ich sytuacja gdy kurs franka wzrośnie.

Powodowie zdecydowali się na kredyt u pozwanego. Złożyli wniosek o kredyt powiązany z frankiem, ponieważ jego rata była niższa niż w kredytem w złotych. Podali w nim, że wnoszą o kredyt na budowę domu i spłatę kredytu w kwocie 155 000 zł na 30 lat.

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową, w związku z czym 8 kwietnia 2004 r. doszło do podpisania przez nich i przedstawicieli pozwanego umowy kredytu budowlano - hipotecznego nr (...) - (...). Przed podpisaniem umowy powodowie jedynie ją przejrzyli, zwracając uwagę na najważniejsze dla nich informacje tj. jaka wysokość kredytu i ile lat będą spłacać kredyt. Postanowienia umowy nie były z nimi omawiane. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez Bank wzoru, którego zapisy nie podlegały negocjacjom.

Powodowie nie negocjowali kursu, po którym nastąpi wypłata kredytu w złotych i nie był im on znany.

(dowód: wniosek kredytowy, k. 173-178., oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego – załącznik nr 7 do umowy, k.34, zeznania świadka - k.443-444, zeznania świadka k.444-444v., zeznania powodów, k. 587.- 589, k. .)

Umowa kredytu i załączniki do niej zawierały m.in. następujące postanowienia:

Bank udziela Kredytobiorcy na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku (...) SA kredytu w wysokości 52 130,63 CHF, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Kredyt przeznaczony jest na spłatę kredytu mieszkaniowego i dokończenie budowy domu wolnostojącego, położonego w D., gmina Z.. Kredyt zostaje udzielony na 348 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, z ostatecznym terminem spłaty w dniu 14.04.2033 r. (§ 2 ust. 1, 2 i 3 umowy).

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży (...), która będzie stała w okresie kredytowania (§ 4 ust. 2).

Strony zgodnie ustalają, że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowi wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła (...) i hipoteka kaucyjna (...) ustanowiona na rzecz banku na finansowanej nieruchomości (...) (§ 7 ust. 1).

Kredytobiorca zobowiązuje się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w Harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat zostanie przesłany Kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia uruchomienia (§ 9 ust. 4). Strony umowy ustalają, że w okresie spłaty kredyt będzie spłacany w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki (...) (§ 9 ust. 6). Strony umowy ustalają, że spłaty zadłużenia będą dokonywane poprzez obciążanie rachunku Kredytobiorcy, do którego Kredytobiorca wystawi pełnomocnictwo i z którego Bank będzie pobierał środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu (...) (§ 9 ust. 8).

W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w Załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 16 ust. 2).

W związku z zacięgnięciem kredytu walutowego, Kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jednocześnie Kredytobiorca przyjmuje do wiadomości, że: 1) prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku w dniu zapłaty prowizji, 2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych, po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu, (...), 4) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku na koniec dnia spłaty (Załącznik nr 7 ust. 1 i ust. 2 pkt 1, 2 i 4).

W § 23 umowy powodowie potwierdzili otrzymanie Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) SA i zapoznanie się z nim oraz wyrazili zgodę na jego postanowienia.

(dowód: umowa kredytu z załącznikami, k. 26-27)

Kredyt został powodom wypłacony, zgodnie z umową, w trzech transzach: 15 kwietnia 2004 r. kwota 69 142 zł jako równowartość 22 882,58 CHF, 15 kwietnia 2004 r. kwota 49 656,91 zł jako równowartość 16 433,98 CHF i 18 czerwca 2004 r. kwota 34 975,36 zł jako równowartość 11 771,46 CHF. Łącznie otrzymali więc 153 774,27 zł podczas gdy oczekiwali kwoty 155 000 zł.

(dowód: : zaświadczenie banku, k. 70)

W październiku 2004 roku powodowie podwyższyli kwotę udzielonego kredytu z kwoty 52 130,63 CHF do 61 070,63 CHF. W związku z tym została zmieniona umowa. Dodatkowa kwota w wysokości 24 505,43 zł jako równowartość 8 940 CHF została wypłacona powodom 18 października 2004 r.

(dowód: aneks Nr (...) do umowy umowa kredytu z załącznikami, k. 36 -37, zaświadczenie banku, k.70)

Pismem z 14 lutego 2020 r. powodowie skierowali do pozwanego reklamację, w której podnieśli, że umowa kredytu zawiera klauzule abuzywne skutkujące nieważnością umowy. Pismem z 9 marca 2020 r. pozwany twierdził, że umowa jest ważna.

(dowód: pismo powodów, k. 77-85, pismo pozwanego, k. 86-93)

W trakcie niniejszego postępowania powodowie w całości spłacili kredyt. W okresie od 15 kwietnia 2004 r. do 7 maja 2021 r. powodowie zapłacili pozwanemu w ramach wykonania umowy kredytu tytułem kapitału, odsetek, odsetek karnych i innych opłat łącznie kwotę 322 716,72 zł.

(dowód: zaświadczenie pozwanego, k. 625, zeznania powodów, k. , k. 587.- 589 , k. )

Pismem procesowym z dnia 14 lutego 2023 r. powodowie wobec całkowitej spłaty spornego kredytu w trakcie niniejszego postępowania zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że w miejsce żądania pozwu, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 8 kwietnia 2004 r. zawarta pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w K., a powodami W. K. (dawniej K.-B. i W. B. (1) jest nieważna wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 322 716,72 zł podnosząc, że przesłanką roszczenia o zapłatę jest ustalenie przez Sąd, że umowa łącząca strony była nieważna .

(dowód: pismo powodów, k. 623-624, pismo pozwanego, k. .635-638 )

Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego materiału:

Niektóre fakty zostały przez strony przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez pozwanego w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Niedoniesienie się strony powodowej do kserokopii złożonej przez pozwanego stanowiło nie wypowiedzenie się co do jego twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadka A. R. miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie pamiętał on większości istotnych w sprawie okoliczności. Zeznania, dotyczące stosowanych u pozwanego procedur, nie miały wartości, gdyż nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia tego, że to, co świadek zapamiętał z tych procedur (zmiennych w czasie) obowiązywało także w czasie rozmów z powodami. Zeznania A. R. w części, w jakiej dotyczyły wyjaśnień, jakich standardowo udzielał klientom Banku odnośnie do kredytów denominowanych, były nieprzydatne, gdyż nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia, że tak było również w przypadku powodów. Sam zresztą świadek przyznał, że z uwagi na upływ czasu nie pamięta szczegółów umów kredytów hipotecznych. Nie pamiętał czy w każdym przypadku przedstawiał klientowi symulację kredytu złotówkowego i frankowego. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał zeznania A. R. za wiarygodne tylko w zakresie przekazania powodom tych informacji, których otrzymanie oni potwierdzili. Zeznania te stanowiły również wiarygodne potwierdzenie, że wzór umowy i kurs franka szwajcarskiego do wypłaty kredytu nie podlegały negocjacjom. W tej części zeznania te były zgodne z zeznaniami powodów i nie budziły wątpliwości.

Zeznania świadków I. J. i B. K. okazały się całkowicie nieprzydatne dla ustalenia istotnych w sprawie faktów. Ich zeznania odnoszą się do procedur stosowanych przez pozwanego bank przy udzielaniu kredytów hipotecznych w sposób ogólny i jak winny one przebiegać albowiem bezpośrednio nie zajmowali się udzielaniem kredytów.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że wielu okoliczności

nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął dowodów z opinii biegłego z dziedziny bankowości, finansów i rachunkowości, o którego przeprowadzenie wnioskuje pozwany. W świetle okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu żądania powodów dowód ten nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przyczyniłby się tylko do przedłużenia postępowania w sprawie. Podkreślić przy tym należy, że ocena ważności umowy kredytowej zawartej przez strony, jako przesłanki zasądzenia kwot dochodzonych pozwem, należy do sądu orzekającego w niniejszej sprawie; sąd nie może wyręczać się opinią biegłego. Z kolei roszczenia pieniężne dochodzone w pozwie zostały wykazane przy pomocy dokumentów wystawionych przez bank, których autentyczności powodowie nie kwestionowali. Powoływanie biegłego dla wyliczenia tych roszczeń było więc całkowicie zbędne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie w pozwie pierwotnie wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 8 kwietnia 2004 r. zawarta pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w K. , a nimi jest nieważna. W toku postępowania cofnęli powództwo o ustalenie ale wnieśli zasądzenia nienależnych świadczeń, które w wykonaniu tej umowy spełnili na rzecz pozwanego podnosząc, że umowa kredytu jest nieważna. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia pierwotnie było samodzielnym żądaniem pozwu, a obecnie stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroków Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu. Na dzień wniesienia pozwu umowa była przez powodów jeszcze wykonywana i według jej treści miała być wykonywana do 2033 r.

Przechodząc do oceny ważności umowy, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej i poddana oprocentowaniu właściwemu dla tej waluty, ale jest wypłacana kredytobiorcy w złotych po przeliczeniu według zasad przewidzianych w umowie; raty kredytu również są wyrażone w walucie, ale są spłacane w złotych według kursu ustalane na zasadach przewidzianych w umowie.

Zastosowanie konstrukcji denominacji kredytu do waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie

oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Jak z tego wynika, artykuł 353<sup>1</sup> k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współzycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania własnego i drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej zawieranej w obrocie gospodarczym, jest także jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania zarówno swojego, jak i drugiej strony. Dlatego, przyznanie jednej stronie umowy takiego prawa musi być uzasadnione i mieć jasne granice, wynikające z tego uzasadnienia. W przypadku umowy długoterminowego kredytu, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru własnego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie zobowiązania własnego - w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania konsumenta - w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić takie, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniach płatności rat. Faktyczny rozmiar zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu wyznacza bowiem nie tyle wysokość kwoty kredytu w walucie, co jej równowartość w złotych. Podobnie, faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty kredytu wyznacza nie wysokość rat kredytu w walucie, ale ich równowartość w złotych. Zatem przyznanie bankowi w umowie kredytu denominowanego prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu (dniach) jego wypłaty i w dniu płatności rat prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kredytu podlegającej wypłacie, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających zakres zobowiązań stron umowy. Takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu denominowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów wypłaty kwoty (transz) kredytu i spłaty jego rat, aby umowa ta została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki ma kreować, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celu wypłaty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 37 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowanego, którego postanowienia obowiązywały w umowie stron na podstawie jej § 17 pkt 1, przewidziano, że kredyty w walutach wymiennalnych wypłacane są w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty oraz, że kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty. Ani sama umowa, ani regulamin nie definiowały bliżej, czym są kursy kupna i sprzedaży obowiązujące w Banku, w jaki sposób są ustalane i ujawniane kredytobiorcy. Zatem umowa w żaden sposób nie ograniczała swobody Banku w określaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego na potrzeby umowy. Mógł on nawet wyznaczać dowolny kurs tylko

dla umów kredytu denominowanego lub niektórych z nich (np. z określonego roku lub dla określonego przedziału kwotowego). Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał pełną swobodę w określeniu wysokości kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu oraz rat kredytu z waluty na złote. Jedyne realne ograniczenia tej swobody wynikały z jego funkcjonowania w określonym otoczeniu rynkowym, jednak te są dla oceny zgodności umowy z prawem irrelevantne. Jednocześnie z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla przyjęcia takiego rozwiązania. Dodać można, że również w toku procesu pozwany żadnego przekonującego uzasadnienia w tym przedmiocie nie przedstawił.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu z waluty kredytu na złote. Tym samym postanowienia te dawały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rzeczywistego rozmiaru zobowiązania własnego w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy w zakresie spłaty rat kredytu. To zaś sprawiało, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu była sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powodowało, że umowa była sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., a zatem była bezwzględnie nieważna (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Z tych przyczyn klauzule denominacyjną i tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytowej.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie, uprzedzeni o możliwych, negatywnych skutkach nieważności umowy, sprzeciwili się jej utrzymaniu. Ich oświadczenia zostały złożone w oparciu o pełną, dostępną wiedzę i świadomość konsekwencji nieważności umowy. Powodowało to definitywną nieważność umowy.

Funkcjonowanie umowy kredytu bez postanowień uznanych za niedozwolone (abuzywne) nie było możliwe.

Klauzula denominacyjna decydowała o istocie przedmiotowych umów. Jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany ich charakteru. Usunięcie klauzuli denominacyjnej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które bezpośrednio wynika z denominacji kredytu do waluty (por. wyrok (...) z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48 i 52). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego tak dla umowy kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22, nie publ.).

Wyłączenie z umowy klauzuli denominacyjnej powodowałaby również niemożność spłaty kredytu w złotych, co przewidywała umowa.



W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353<sup>1</sup> k.c. Sąd doszedł też do przekonania, że nawet gdyby umowę uznać za ważną z punktu widzenia art. 58 k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje ona pozbawiona elementów decydujących o istocie umowy, której zawarcie było wolą stron.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje bezwzględnej nieważności umowy, która była pierwszoplanową podstawą rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Z przedłożonego do akt przez powodów, a wystawionego przez pozwanego zaświadczenia wynika, że powodowie zapłacili pozwanemu w ramach wykonania umowy kredytu tytułem kapitału, odsetek, odsetek karnych i innych opłat łącznie kwotę 322 716,72 zł.

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego powyższej kwot, każdy z nich z uwagi na ustanowioną rozdzielność majątkową każdy po 161 358,08 zł bez odsetek. Tym samym żądanie to należało uznać za uzasadnione.

Pozwany w trakcie procesu zgłosił zarzut zatrzymania, w ocenie tut. Sądu zarzut ten zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego okazał się zasadny.

Podniesienie tego zarzutu co do zasady było możliwe w oparciu o art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20) gdyż istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne.

Zdaniem Sądu Najwyższego kredytodawca może zastosować zarzut zatrzymania, aby uniknąć zagrożenia dot. niewypłacalności kredytobiorcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). Sąd Najwyższy uznał również w innej sprawie, że umowa o kredyt bankowy jest umową wzajemną (Postanowienie SN w składzie 7 sędziów z 6.10.2023 roku, sygn. akt III CZP 126/22).

Zarzut zatrzymania został oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostało złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenie to dotarło do wiadomości kredytobiorcy (art. 61 § 1 k.c.). Oświadczenie o skorzystaniu z prawa potrącenia nie wymaga zachowania szczególnej formy. Oświadczenie to było stanowcze i

jednoznaczne oraz obejmowało roszczenie pozwanego wobec strony powodowej o zwrot równowartości kwoty kapitału kredytu udostępnionego kredytobiorcy. Fakt, że pozwanemu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przysługuje to roszczenie nie budził wątpliwości i wynikał z przeprowadzonych dowodów, w tym w szczególności z umowy kredytu i zaświadczeń banku wskazujących na udostępnienie kapitału kredytu kredytobiorcy. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania nie było złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c. (czym innym jest natomiast ewentualny zarzut potrącenia). Przepisy art. 496 k.c. i art. 497 k.c. nie wymagają, aby roszczenie objęte prawem zatrzymania było wymagalne (inaczej niż w przypadku potrącenia - art. 498 § 1 k.c.), co jest logiczne, skoro zatrzymanie nie służy dochodzeniu ani realizacji roszczenia. Ponadto roszczenie pozwanego banku o zwrot równowartości kapitału kredytu nie było przedawnione w chwili składania oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, ponieważ od chwili doręczenia pozwanemu pierwszego pisma, w którym strona powodowa powołała się na zawarte w umowie niedozwolone postanowienia umowne i wynikającą stąd nieważność umowy kredytu, nie upłynęły jeszcze 3 lata (art. 118 k.c.).

Sąd nie dopatrzył się także przyczyn uzasadniających uznanie skorzystania z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), w tym w szczególności z tej przyczyny, że pozwany mógłby złożyć dalej idące oświadczenie o potrąceniu - sam fakt, że pozwany mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu (po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty) nie stanowi wystarczającego argumentu pozwalającego na uznanie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego.

Podsumowując, oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania okazało się skuteczne, podobnie jak oparty na nim zarzut zatrzymania. Zarzut ten nie był spóźniony, skoro żaden przepis proceduralny nie zakreśla terminu na jego zgłoszenie (jak np. art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. co do zarzutu potrącenia). Złożenie zarzutu zatrzymania w sposób ewentualny jest dopuszczalne, podobnie jak zgłoszenie ewentualnego zarzutu potrącenia.

Skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania skutkowało zawarciem w wyroku zastrzeżenia, że spełnienie świadczenia przez pozwanego powinno nastąpić za jednoczesnym zaofiarowaniem przez stronę powodową pozwanemu kwoty stanowiącej równowartość kapitału kredytu w wysokości 181 430,06 zł.

Wobec powyższego zasądzono od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz każdego z powodów po 161 358,08 zł za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego 181 430,06 zł (pkt 1 wyroku).

Wobec cofnięcia przez powodów pierwotnego żądania pozwu o ustalenie nieważności wraz ze zrzeczeniem się, Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowania i orzekł jak w pkt. 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c.

Powodowie co prawda cofnęli pierwotne powództwo o ustalenie ale wygrali w całości powództwo w zakresie żądania zapłaty, co uzasadniało obciążenia stron kosztami procesu w połowie albowiem wartość przedmiotu sporu tych roszczeń była podobna ( 225 809,04 i 322,716,16 zł) . Powodowie ponieśli koszty na które składały się opłata od pozwu 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 34 zł (2x 17 zł) i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 10 800 zł. Pozwany zaś poniósł koszty na które składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 10 800 zł oraz koszty świadka w wysokości 82,31 zł.

Jolanta Czajka-Bałon